

Konstytucyjne wolności i prawa człowieka i obywatela – analiza zagrożeń¹

Rzeczpospolita Polska, jak wynika to z art. 2 Konstytucji RP², jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W świetle postanowień Konstytucji RP państwo prawne oparte jest m.in. na takich wartościach, jak: ochrona zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez to państwa prawa; lojalność państwa względem obywateli; przewidywalność i pewność prawa; bezpieczeństwo prawne; ochrona praw nabytych, niedziałanie prawa wstecz; poprawna legislacja; jednolitość stosowania prawa, ochrona praw i wolności jednostki konstytucyjnie gwarantowanych³. Czy praktyka działania władz państwowych w trakcie VIII i IX kadencji Sejmu szanowała te wartości? Niestety już na wstępie trzeba udzielić negatywnej odpowiedzi na to pytanie. Jak wskazuje Piotr Tuleja, w rozdziale pierwszym – *Rzeczpospolita* – rzetelnie opracowanego i szczegółowo udokumentowanego raportu pt. *Stan przestrzegania Konstytucji RP w okresie IX kadencji Sejmu RP (2019–2023): „Praktyka funkcjonowania wielu organów państwa oraz działalność wielu osób uczestniczących w życiu publicznym wskazuje, że doszło do zanegowania tych zasad. Przede wszystkim negowana była zasada rządów prawa, podziału władzy i zasady dotyczące praw człowieka”*⁴.

Fundamentem całego systemu prawa winna być konstytucja. Normy konstytucyjne winny kształtować nie tylko sposób funkcjonowania władz państwowych, ich wzajemne relacje, ale również wyznaczać pozycję prawną jednostki w państwie, chronić

¹ W tekście wykorzystano fragmenty pracy: R. Wieruszewski, *Czy nadal funkcjonują konstytucyjne gwarancje wolności i praw jednostki?* [w:] *Wokół kryzysu praworządności, demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, red. A. Bodnar, A. Płoszka, Warszawa 2020, s. 479–492.

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja RP lub ustawa zasadnicza).

³ Por. M. Kordela, *Państwo prawne – zasada, doktryna, wartość czy idea?* [w:] *Demokracja, teoria prawa, sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andruszkiewicz, A. Brećko, S. Oliwniak, Białystok 2018, s. 236.

⁴ P. Tuleja, *Rzeczpospolita* [w:] *Stan przestrzegania Konstytucji RP w okresie IX kadencji Sejmu RP (2019–2023). Raport*, oprac. Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2023, s. 21.

i gwarantować jej wolności i prawa. W doktrynie trafnie podkreśla się, że w Konstytucji z 1997 r. „zastosowano mechanizm sprzężonego systemu identyfikacji zakresu oraz charakteru ochrony wolności i praw jednostki”, czyli oprócz poświęconego wolnościom i prawom człowieka i obywatela rozdziału ustrojodawca funkcjonalnie bądź systemowo w różnych częściach ustawy zasadniczej nawiązał do tych wolności i praw oraz ich gwarancji⁵.

Należy zarazem zauważyć, że w polskiej kulturze konstytucyjnej, historycznie rzecz ujmując, ustawa zasadnicza kojarzyła się bardziej z ideą niepodległości niż z zasadami, będącymi istotą demokratycznego państwa prawa. W doktrynie trafnie zwraca się uwagę, że tradycje konstytucyjne w Polsce funkcjonowały bowiem bardziej w warstwie ideologicznej niż instytucjonalnej. Współczesne instytucje ustrojowe zaczęły kształtować swoją formę prawną dopiero po 1989 r. i ich recepcja, w sytuacji braku wcześniejszych doświadczeń własnych, spowodowała, że do dzisiaj nie są one głęboko zakorzenione ani w świadomości prawnej, ani w ogólnie pojętej świadomości społecznej. W Polsce mamy więc do czynienia z tzw. konstytucjonalizmem adaptacyjnym, w którym kształt kluczowych instytucji konstytucyjnych w niewielkim stopniu jest efektem naszych własnych doświadczeń ustrojowych⁶.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że po 1989 r. kształtowanie polskiego systemu konstytucyjnego odbywało się przede wszystkim poprzez odwoływanie się do analogicznych rozwiązań przyjętych w państwach europejskich oraz na podstawie bogatego w tym zakresie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz), a także międzynarodowych, uniwersalnych norm praw człowieka.

Krajowe rozwiązania konstytucyjne kształtowały się poprzez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK lub Trybunał), sądów powszechnych oraz doktrynę prawniczą. Uchwalona w 1997 r. Konstytucja była w pewnym sensie zwieńczeniem tych działań. Jak trafnie wskazuje Hanna Suchocka, kształtująca się w ten sposób tożsamość konstytucyjna była zbudowana na tożsamej z traktatami założycielskimi Unii Europejskiej podstawie aksjologicznej, jaką są wartości demokratycznego państwa prawnego⁷. Wszelkie próby, a takie były często podejmowane w poprzednich latach, przeciwstawiania polskiego porządku konstytucyjnego systemowi UE w imię rzekomej obrony polskiej tożsamości konstytucyjnej są z gruntu nierzetelne, oparte na fałszywych założeniach i są w istocie sprzeczne z dobrze rozumianą polską racją stanu.

⁵ M. Jabłoński, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* [w:] *Stan przestrzegania Konstytucji RP...*, s. 41. Autor wskazuje, że problematyce praw i wolności poświęcono ponad 25% całości postanowień ustawy zasadniczej.

⁶ Por. A. Ławniczak, *Krótką historią polskiego sformalizowanego konstytucjonalizmu*, „Wrocławsko-Lwowski Zeszyty Prawnicze” 2016, nr 7, s. 31–33.

⁷ H. Suchocka, *Lectio doctoris. Zmienne (czy zmieniające się) pojęcie funkcji tożsamości konstytucyjnej*, Toruń 2023, s. 32. Autorka pisze: „Na początku lat dziewięćdziesiątych poszukiwanie tożsamości europejskiej nie było postrzegane jako negocjowanie czy przekreślanie własnej tożsamości konstytucyjnej. A wręcz przeciwnie – sięganie do tożsamości europejskiej miało pozwolić każdemu z państw zmieniających wówczas konstytucje na zakotwiczenie własnej konstytucji i własnej tradycji w dziedzictwie europejskim i w tym kontekście, w tym odniesieniu kształtować własną tożsamość konstytucyjną” – *ibidem*, s. 25–26.

Trzeba pamiętać, że kształtowanie się demokratycznego państwa prawnego jest długotrwałym procesem. Z natury rzeczy podlega on różnym fluktuacjom i zawirowaniom. Owe zawirowania nie zaburzają w sposób zasadniczy idei konstytucjonalizmu, jeżeli w tym procesie są przestrzegane fundamentalne zasady wyznaczające istotę demokratycznego państwa prawnego. Taki stan rzeczy pozwala bowiem na kształtowanie się konstytucyjnej kultury prawnej. Jeżeli jednak dochodzi do podważania wskazanych wyżej fundamentów ustroju demokratycznego, wówczas następuje erozja delikatnej natury, jaką jest kultura konstytucyjna w państwach, w których demokracja jest relatywnie słabo zakorzeniona, a takim państwem jest niewątpliwie Polska.

Następujące zjawiska sygnalizują podważanie ustroju demokratycznego:

- ograniczenie funkcjonowania niezależnych organów państwa;
- likwidacja tzw. równego boiska wyborczego poprzez naruszenie zasady rzetelności wyborów, przede wszystkim w zakresie finansowania i dostępu do mediów publicznych;
- „odesłanie na ławkę rezerwowych” przedstawicieli opozycji⁸.

W trakcie VIII i IX kadencji Sejmu można było zaobserwować pojawienie się tych zjawisk, co prowadziło do powolnej erozji budowanego od 1989 r. systemu konstytucyjnego. Co znamienne sygnał, że Konstytucja nie będzie przestrzegana, wyszedł z najmniej spodziewanego źródła, a mianowicie od Prezydenta RP. Prezydent w świetle art. 126 ust. 2 ustawy zasadniczej „czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji”. W doktrynie podkreśla się, że to „czuwanie” oznacza „zarówno jego ingerencję w sytuacjach rozmaitych działań organów państwa, sprzecznych z wymogami konstytucyjnymi, jak i ingerencje występujące w sytuacjach niepodjęmowania przez właściwe organy działań mających na celu rozwijanie Konstytucji”⁹. Oczywiście to „czuwanie” musi oznaczać przede wszystkim sumienne przestrzeganie przez „strażnika” litery i ducha Konstytucji. Tymczasem takie działania Prezydenta, jak korzystanie z prawa łaski w sposób sprzeczny z Konstytucją¹⁰ czy też niewykonywanie ciążyących na nim konstytucyjnych obowiązków – nieprzyjęcie ślubowania prawidłowo wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego – spowodowały, że powstała, uzasadniona w świetle późniejszych działań władz państwowych, wątpliwość, czy konstytucyjne gwarancje praw jednostki będą mogły nadal pełnić swoją funkcję.

Pewne działania władzy wykonawczej i ustawodawczej podczas VIII i IX kadencji Sejmu prowadziły do wniosku, że zagrożona jest w Polsce fundamentalna koncepcja zasady trójpodziału władzy wyrażonej w art. 10 Konstytucji RP poprzez dominację

⁸ S. Levitsky, D. Ziblatt, *Tak umierają demokracje*, przeł. O. Łabendowicz, Łódź 2018, s. 93 i nn., cyt. za: P. Tuleja, *Rzeczpospolita* [w:] *Stan przestrzegania Konstytucji RP...*, s. 6.

⁹ P. Sarnecki, *Komentarz do Rozdziału V. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (art. 126)* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2005, s. 10.

¹⁰ Por. J. Ciapała, *Pozycja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie stosowania prawa łaski jako refleks dawnej funkcji głowy państwa* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, red. S. Patyra, M. Sadowski, K. Urbaniak, Poznań 2017, s. 29–30. Autor pisze: „Przykład tak zwanego ułaskawienia M. Kamińskiego przez A. Dudę stanowił dowód nie tylko lekceważenia opinii publicznej, lecz przede wszystkim – wpisujący się w karty historii – przypadek kompromitacji Prezydenta RP jako strażnika Konstytucji”.

władzy wykonawczej nad sądowniczą. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej: RPO lub Rzecznik) poprzedniej kadencji takie zagrożenie stopniowo się materializowało. Występując przed Sejmem w 2020 r., stwierdził on, że „ustrój Polski nie może już być definiowany jako prawdziwa demokracja konstytucyjna, lecz raczej jako demokracja nieskonsolidowana czy demokracja hybrydowa”¹¹.

Twórcy polskiej konstytucji mieli świadomość, że konstytucyjna regulacja wolności i praw człowieka nieoparta systemem konstytucyjnych gwarancji oraz środków ochrony wolności i praw traci na praktycznym znaczeniu i w istocie pozbawia jednostkę szansy na skuteczne dochodzenie swoich praw. W ujęciu doktrynalnym gwarancje, czyli całokształt środków prawnych i środków o charakterze instytucjonalnym, które państwo stworzyło i stosuje dla zapewnienia realizacji praw i wolności jednostki, dzieli się na gwarancje ustrojowe, prawno-instytucjonalne, społeczne i moralne oraz materialne¹². W tym miejscu chciałbym poddać analizie te dwie pierwsze kategorie, aby uzyskać odpowiedź na pytanie, czy i w jakim zakresie spełniają one swoją konstytucyjną funkcję. Nie chodzi przy tym tylko o stronę formalną. Skuteczne działanie wspomnianych gwarancji uwarunkowane jest harmonijnym funkcjonowaniem całego systemu ustrojowego, a Konstytucja RP z 1997 r. taki system wprowadza.

W Konstytucji PRL z 1952 r. nacisk kładziono na tzw. materialne gwarancje praw. Przykładowo prawo do ochrony zdrowia miała gwarantować „rozbudowa urządzeń sanitarnych [...], stałe podnoszenie warunków bezpieczeństwa, ochrony i higieny pracy” itp. Warto również przypomnieć, że dopiero powołanie na początku lat 80. Naczelnego Sądu Administracyjnego umożliwiło obywatelom zaskarżanie decyzji administracyjnych naruszających ich prawa.

W Konstytucji RP w rozdziale II poświęconym regulacji wolności, praw i obowiązków obywateli osobny podrozdział zatytułowano – „Środki ochrony wolności i praw”. Środki te obejmują takie kwestie, jak prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, gwarancja drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, dwuinstancyjność drogi sądowej, skarga konstytucyjna, wnioski o pomoc do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Trzeba zarazem podkreślić, że te wymienione powyżej „środki ochrony” bynajmniej nie wyczerpują konstytucyjnego katalogu gwarancji praw i wolności jednostki. Analiza całego systemu tych gwarancji niewątpliwie wykracza poza ramy niniejszego tekstu. W tym miejscu chciałbym jedynie odpowiedzieć na pytanie, czy przewidziane w ustawie zasadniczej reguły gwarancyjne nadal funkcjonują, czy może zostały podważone. Te reguły to nie tylko konkretne postanowienia, jak wspomniana wyżej dwuinstancyjność drogi sądowej, ale przede wszystkim niezależność sądownictwa, niezawisłość sądów, funkcjonowanie niezależnych od władzy mediów publicznych, sposób tworzenia prawa i zachowanie reguł poprawnej legislacji, poszanowanie zasady subsydiarności w działaniu aparatu państwowego itp. Ponadto ważną gwarancją jest sposób kształtowania aparatu państwowego, czyli służby cywilnej, a także służby dyplomatycznej,

¹¹ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich w Sejmie dnia 14 sierpnia 2020 r.

¹² Tak L. Wiśniewski, *Gwarancje podstawowych praw i wolności obywateli PRL*, Wrocław 1981, s. 26.

oraz działanie na rzecz społeczeństwa obywatelskiego, czyli umacnianie roli i znaczenia organizacji pozarządowych.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt problematyki gwarancji konstytucyjnych praw jednostki. Jest nim wspomniana wyżej kultura konstytucyjna jako kluczowy czynnik porządkujący relacje społeczne. Chodzi w tym przypadku nie tylko o przestrzeganie norm konstytucyjnych, ale zwłaszcza o szacunek dla zasad i idei zawartych w Konstytucji i dla aksjologii, która legła u podstaw tekstu ustawy zasadniczej. Dla kształtowania się kultury konstytucyjnej ważne jest nie tylko zachowanie organów władzy publicznej, choć niewątpliwie ma ono kluczowe znaczenie, ale również stosunek do Konstytucji innych aktorów życia publicznego – partii politycznych, organizacji społecznych, związków wyznaniowych i wreszcie całego społeczeństwa. W doktrynie trafnie wskazuje się, że: „istniejące w Konstytucji RP rozwiązania charakteryzują się bardzo silnym zakotwiczeniem ustawy zasadniczej w kulturze konstytucyjnej charakterystycznej dla konstytucjonalizmu, rozumianego jako ograniczenie władzy przez prawa człowieka, nie zaś dla konstytucjonalizmu, rozumianego jako nieograniczona akceptacja woli większości w dziedzinie kształtowania tekstu konstytucji”¹³.

Oczywiście kultura konstytucyjna jest tylko częścią szerszej kultury politycznej, stan zaś tejże od wielu lat musi budzić najwyższą troskę. Przytoczony poniżej opis – powstały na kanwie sytuacji sprzed 20 lat – brzmi jak relacja z aktualnych wydarzeń. Wybitny polski socjolog prof. Władysław Markiewicz w eseju opublikowanym niespełna 20 lat temu zauważa: „na przekór diagnozie Jerzego Jedlickiego, że »podstawowym warunkiem kultury politycznej, otwartej i sprzyjającej przemianom, jest dostrzeganie przez przeciwników politycznych jakiegoś obszaru wspólnych wartości i przypisywanie sobie wzajem godziwych motywów postępowania« w Polsce pełni się ordynarne partyjniactwo. »Zohydzanie przeciwników czy niedawnych sojuszników w imię jedynie słuszných interesów mojego ugrupowania – pisze Antoni Styrzczała – stało się jedną z podstawowych form aktywności sporej grupy polityków. Obrażliwe epitety, kłamstwa i groźby zastąpiły rzeczową dyskusję o sprawach wrażliwych dla kraju»”¹⁴.

Aby Konstytucja mogła pełnić swoją funkcję regulacyjną, nie może być nadmierne kazuistyczna, szczegółowa. Dzięki temu praktyka konstytucyjna może się zmieniać i ewoluować bez konieczności częstych zmian samej litery Konstytucji. Jednak ta ewolucja zawsze musi dokonywać się w obrębie fundamentalnych reguł i zasad ustawy zasadniczej oraz z poszanowaniem jej aksjologii. Na początku lat 90. pojawiło się w obiegu publicznym określenie „falandyzacja prawa”. Oznaczało naginanie norm konstytucyjnych na potrzeby ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsy, których symbolem był jego doradca, wybitny prawnik Lech Falandysz. Jednak wówczas nie mieliśmy nowej Konstytucji i obowiązywał dość skomplikowany system norm rangi

¹³ R. Piotrowski, *Ex iniuria iudex non oritur. Uwagi o ustrojowym znaczeniu tożsamości konstytucyjnej Krajowej Rady Sądowniczej* [w:] *Wokół kryzysu...*, s. 284.

¹⁴ W. Markiewicz, *Stan teraźniejszy kultury politycznej społeczeństwa polskiego* [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna – prawo – praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Kruk, J. Trzciniński, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002, s. 29.

konstytucyjnej wywodzący się z różnych źródeł, co w pewnym sensie sprzyjało próbom manipulacji. Uchwalenie Konstytucji winno było położyć kres takim działaniom. Zarazem w jej tekście starano się uregulować w sposób możliwie precyzyjny kwestie mogące budzić wątpliwości interpretacyjne. Okazało się jednak, że nie uchroniło to przed manipulowaniem tekstem Konstytucji. Podręcznikowym wręcz przykładem jest, wspomniane wyżej, zastosowanie przez Prezydenta prawa łaski w stosunku do osób niewinnych, czyli skazanych w I instancji, przed zakończeniem procesu apelacyjnego. Podobnie można ocenić przypisywanie sobie przez Prezydenta aktywnej, wręcz recenzyjnej roli, w procesie mianowania profesorów, gdy tymczasem Konstytucja RP wyznacza mu w tym przypadku wyłącznie rolę formalną. Czy to oznacza, że tekst Konstytucji jest mało precyzyjny i że niezbędna jest większa szczegółowość jej niektórych postanowień?

W 2015 r. w związku z kampanią prezydencką pojawiły się opinie wskazujące na potrzebę uchwalenia nowej Konstytucji bądź gruntownej nowelizacji obecnie obowiązującej¹⁵. Okazało się jednak, że pomimo wysiłków ze strony Kancelarii Prezydenta do poważnej debaty ogólnospołecznej na temat zmiany Konstytucji nie doszło¹⁶. Natomiast partia rządząca wprowadziła zmiany w regułach funkcjonowania państwa, zmiany ewidentnie naruszające reguły konstytucyjne, przy zachowaniu dotychczasowej litery ustawy zasadniczej¹⁷. Ten stan rzeczy powoduje, że erozji ulega kształtowana przez wiele lat konstytucyjna kultura prawna. Została również poważnie naruszona pozycja Konstytucji jako najważniejszego aktu prawnego w polskim systemie prawa. Mamy zatem do czynienia ze zmianą reguł funkcjonowania państwa bez zmiany normatywnych konstytucyjnych ram, w których państwo winno funkcjonować. Zarazem dokonuje się to w atmosferze politycznej konfrontacji, bez prób poszukiwania konsensusu. Jak trafnie pisze Mirosław Wyrzykowski: „nie mając wymaganej większości koniecznej do zmiany Konstytucji, większość parlamentarna realizuje proces pozakonstytucyjnej zmiany porządku konstytucyjnego. [...] Celem i efektem działań legislacyjnych parlamentu jest albo faktyczne pozbawienie znaczenia konstytucyjnych instytucji i organów państwa, albo taka zmiana ich dotychczasowych konstrukcji lub kompetencji, że mają się stać nic nieznaczącymi ozdobnikami konstytucyjnymi”¹⁸.

¹⁵ Szerzej zob. R. Wieruszewski, *Czy czas na nową konstytucję?* [w:] *Wyzwania współczesnego prawa. Księga pamiątkowa dedykowana SSN Tadeuszowi Szymankowi*, red. B. Bajor, P. Saganek, Warszawa 2018, s. 255–264.

¹⁶ Na temat stanowiska doktryny w kwestii nowelizacji bądź uchwalenia nowej Konstytucji zob. M. Florczak-Wątor, P. Radziejewicz, M. M. Wiszowaty, *Ankieta o Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyniki badań przeprowadzonych wśród przedstawicieli nauki prawa konstytucyjnego w 2017 r.*, PiP 2018, z. 6.

¹⁷ W cytowanym wcześniej *Raporcie* M. Zubik pisze: „faktyczne zmiany w treści norm konstytucyjnych odbywają się w drodze orzecznictwa sądowego, głównie SN czy TK w oderwaniu od pierwotnych założeń Konstytucji RP oraz faktycznego działania organów władzy publicznej. Dochodzi zatem do coraz głębszego rozejścia się tekstu Konstytucji z 1997 r. z praktyką ustrojową” – *Stan przestrzegania Konstytucji RP...*, s. 228.

¹⁸ M. Wyrzykowski, *Obrona suwerenności* [w:] *O prawach człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Romana Wieruszewskiego*, red. G. Baranowska, A. Gliszczyńska-Grabias, A. Hernandez-Polczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, Warszawa 2017, s. 32–33.

W tej sytuacji rodzą się uzasadnione wątpliwości, czy nadal funkcjonują konstytucyjne gwarancje wolności i praw człowieka. Czy jednostka w obronie swoich praw może liczyć na te gwarancje oraz na środki ochrony wolności i praw? Te wątpliwości wyraził Rzecznik Praw Obywatelskich, pisząc: „mamy przy tym świadomość, że zwyczajne mechanizmy obrony prawnej mogą okazać się nieskuteczne, właśnie ze względu na kryzys dotyczący Trybunału Konstytucyjnego. Procedury prawne traktowane są instrumentalnie do osiągnięcia konkretnych politycznych rezultatów, a później do legalizowania osiągniętego konstytucyjnego bezprawia. [...] Stopniowo demontowane są mechanizmy ochrony praw (Trybunał i sądy). Stopniowo możemy liczyć na coraz mniejszą ochronę ze strony instytucji do tego powołanych. Przestrzeń naszej wolności – ze względu na działalność ustawodawcy, ale także jakość procesu legislacyjnego – zawęża się”¹⁹.

Odpowiadając na pytanie o aktualną rolę gwarancji konstytucyjnych, chciałbym odnieść się do kilku kwestii – roli Trybunału Konstytucyjnego, niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów, procesu legislacyjnego oraz roli mediów.

Ustrojodawca oprócz wskazania na środki ochrony wolności i praw człowieka i obywatela wprowadził do Konstytucji regułę, która jest jednym z fundamentów konstytucyjnego systemu ochrony wolności i praw jednostki. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw muszą być ustanowione w ustawie. Oznacza to, że wszelkie ingerencje legislacyjne muszą spełniać szereg wymogów. Musi to być akt prawny uchwalony przez uprawniony do tego organ, w jasno określonej procedurze legislacyjnej, z zachowaniem wszelkich wymaganych reguł²⁰. Reguły te zdekodował TK w wyroku z dnia 10 grudnia 2013 r.²¹ Gwarancją jest zatem nie tylko fakt, że dany akt prawny ma rangę ustawy, ale również to, w jakiej jest uchwalany procedurze, kto w niej uczestniczy, czy zachowana jest transparentność tej procedury, czy zachowano *vacatio legis* itp. Ponadto ograniczenia muszą być podyktowane wymienionymi w cytowanym artykule okolicznościami, czyli być konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że fakt, iż ograniczenia praw i wolności muszą być ustanowione w ustawie, oznacza, że te unormowania muszą być kompletne i muszą „samodzielnie określać wszystkie podstawowe elementy ograniczenia danego prawa i wolności, tak aby już na podstawie lektury przepisów ustawy można

¹⁹ A. Bodnar, „Poczekajmy trochę, może się rozwidni...” *Ochrona praw obywatelskich w czasie turbulencji* [w:] *O prawach człowieka...*, s. 73–74. Tytuł tekstu pochodzi z wiersza opublikowanego w tomiku pt. *Zasadnicze trudności* autorstwa Juliana Kornhausera z 1979 r. Poeta kończy utwór zawołaniem – „niech trąbka gra, niech trąbka gra”. Na kanwie tego wezwania A. Bodnar pisze: „od nas wszystkich i od każdego z nas z osobna zależy, jak głośny i czysty dźwięk będzie się z niej donosił” – *ibidem*, s. 80–81.

²⁰ Por. ciekawy wywód na ten temat: M. Wiącek, *Zasada wyłączności ustawy przy ograniczaniu konstytucyjnych wolności i praw* [w:] *Konstytucjonalizm polski. Refleksje z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia pracy naukowej profesora Andrzeja Szmyta*, red. A. Gajda, K. Grabowski, A. Rytel-Warzocho, P. Uziębło, M.M. Wiszowaty, Gdańsk 2020, s. 697–711 i cytowana tam literatura.

²¹ Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2013 r., K 16/13, OTK-A 2013, nr 9, poz. 135.

było wyznaczyć kompletny zarys (kontur) tego ograniczenia. Niedopuszczalne jest natomiast przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej czy organom samorządu lokalnego swobodę normowania ostatecznego kształtu owych ograniczeń, a w szczególności wyznaczania zakresu tych ograniczeń²².

Powstaje pytanie, kto stoi na straży wypełniania przez ustawodawcę tych warunków. Z założenia tę funkcję ustrojodawca powierzył Trybunałowi Konstytucyjnemu. Rola TK jest szczególnie ważna, gdy w obu izbach parlamentu większość ma partia, której przedstawiciele sprawują również władzę wykonawczą. W takim układzie z reguły projekty rządowe są przyjmowane bez większych trudności, nawet gdy nie spełniają powyższych kryteriów. Praktyka ustawodawcza z lat 2015–2023 w pełni potwierdza ten stan rzeczy. Sytuacja, w której w Senacie IX kadencji większość miała opozycja, w niewielkim stopniu wpłynęła na jakość legislacji. Czy to oznacza, że te konstytucyjne reguły ustawowe tracą na znaczeniu? Jedną z możliwości kontroli prawidłowości procedur legislacyjnych oraz jakości prawa jest przewidziana w art. 79 Konstytucji RP skarga konstytucyjna.

Obecny kryzys ustrojowy i demontaż zasady trójpodziału władzy rozpoczął się od swoistego „przejęcia” Trybunału Konstytucyjnego przez partię rządzącą. Sytuacja, w jakiej znalazł się aktualnie TK, jest dobrze opisana²³. Spadek zaufania do Trybunału, zarówno w środowisku prawniczym, jak i wynikający z sondaży opinii publicznej, jest oczywisty. Znacząco spadł też prestiż polskiego TK za granicą. Dowodem są krytyczne słowa Andreasa Vosskuhle, ustępującego Przewodniczącego niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego, pod adresem polskiego TK. W obszernym wywiadzie, opublikowanym w tygodniku „Die Zeit” niemiecki sędzia ocenia, że trybunały konstytucyjne od zawsze są instytucjami narażonymi na niebezpieczeństwo. „Jeśli chcesz zdobyć absolutną władzę w kraju, to szybko musisz podporządkować sobie niezawisły sąd konstytucyjny, bo potem możesz łatwo wyłączyć także prasę, która w przeciwnym razie byłaby chroniona przez sąd konstytucyjny. To można właśnie zaobserwować w wielu krajach, w których próbuje się ustanowić trwałą władzę partii” – ocenił A. Vosskuhle. Na pytanie dziennikarzy, czy sąd, taki jak Trybunał Konstytucyjny w Polsce, jest jeszcze dla niego partnerem, Vosskuhle odparł: „Nie. To nie jest już sąd, który należy traktować poważnie, to jest atropa”²⁴. Podzielam tę krytyczną ocenę aktualnego stanu polskiego TK. Okazuje się, że budowany przez dziesięciolecia prestiż tak ważnego organu można zniszczyć w ciągu kilku lat²⁵. Ta sytuacja powoduje występowanie poważnych wad prawnych orzeczeń TK wydawanych z udziałem osób nieuprawnionych

²² Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000, nr 1, poz. 3.

²³ Por. m.in. M. Wyrzykowski, *Obrona suwerenności...*, s. 38–41. Por. również Z. Rudzińska-Bluszcz, *Ochrona praw i wolności jednostki w warunkach kryzysu konstytucyjnego* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym...*, s. 409–426.

²⁴ Cyt. za: „Die Zeit” 14. Mai 2020, Nr. 21.

²⁵ Por. m.in. J. Stępień, *Cała wstecz* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym...*, s. 301–310.

do orzekania²⁶. Stan obecny oznacza, że ten konstytucyjny środek kontroli ustawowej, jakim jest skarga konstytucyjna, nie może spełniać swojej funkcji.

Czy w tej sytuacji można liczyć na drogę sądową w postaci tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw sprawowanej przez sądy powszechne oraz administracyjne? Marek Safjan trafnie zauważył, że „istnienie sądu konstytucyjnego, zakładającego co do zasady model scentralizowanej kontroli konstytucyjności, *per se* nie wyklucza – ani też nigdy nie wykluczało – bezpośredniego stosowania Konstytucji przez sądy orzekające w konkretnych sprawach”²⁷. W doktrynie podkreśla się zarazem, że „w braku możliwości przeprowadzenia kontroli przed Trybunałem Konstytucyjnym sąd będzie musiał sam rozstrzygnąć, czy wywołująca wątpliwości ustawa nie narusza Konstytucji. W sytuacji zaś gdy ustawy w sposób zgodny z Konstytucją zinterpretować się nie da, sąd zobowiązany będzie do bezpośredniego zastosowania Konstytucji i pominięcia sprzecznej z nią ustawy przy rozstrzyganiu konkretnej sprawy”²⁸. Ten pogląd jest dość powszechnie akceptowany i praktykowany przez sądy.

Po przejęciu pełnej kontroli nad Trybunałem Konstytucyjnym partia ówczesnie rządząca pod hasłem „reformy sądownictwa” podjęła działania mające na celu podporządkowanie sobie sądów, zaczynając od Sądu Najwyższego (dalej: SN). Doprowadziło to do konfliktu m.in. z Unią Europejską, w tym także z Trybunałem Sprawiedliwości UE.

Reakcja środowisk prawniczych, zwłaszcza zdecydowanej większości sędziów, na te poczynania władzy sprawiła, że próby przejęcia pełnej kontroli nad sądami przez władzę wykonawczą nie powiodły się. W efekcie nadal w Polsce funkcjonuje kluczowa gwarancja praw jednostki, jaką są niezawisłe sądy. W doktrynie trafnie zauważa się, że „pomimo ponawianych prób nie udało się władzy zachwiać autorytetu sądów, w szczególności zaś konkretnych Izby Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Działalność tych instytucji, jak i organów jest dowodem, że warto wierzyć w gwarancje konstytucyjne i podmiotowe traktowanie każdego człowieka”²⁹.

Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że od dłuższego czasu można było obserwować tendencje władzy wykonawczej do rozszerzania kompetencji Ministra Sprawiedliwości w stosunku do władzy sądowniczej. Efektem było „powolne sprowadzanie sądów do roli organów uzależnionych od Ministra Sprawiedliwości”³⁰. W tym kierunku szły zmiany legislacyjne przeprowadzone na początku 2017 r., takie jak nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych³¹ czy ustawa o Krajowej Radzie

²⁶ Por. M. Dąbrowski, *Wyroki Trybunału Konstytucyjnego wydane z udziałem osób nieuprawnionych do orzekania. Sententia non existens czy orzeczenia wydane w nieważnym postępowaniu* [w:] *Konstytucjonalizm polski...*, s. 1019–1029.

²⁷ M. Safjan, *Trybunał Konstytucyjny po trzydziestu latach – doświadczenie i przyszłość*, „Przegląd Konstytucyjny” 2017, nr 1, s. 40.

²⁸ Z. Rudzińska-Bluszcz, *Ochrona praw i wolności...*, s. 417–418; podobnie R. Balicki, *Życie bez Trybunału. Rozproszona kontrola konstytucyjności* [w:] *Państwo i jego instytucje. Konstytucja – sądownictwo – samorząd terytorialny*, red. idem, M. Jabłoński, Wrocław 2018, s. 277–286.

²⁹ M. Jabłoński, *Wolności, prawa...*, s. 61–62.

³⁰ J. Sobczak, *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów i trybunałów* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym...*, s. 344.

³¹ Ustawa z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1452).

Sądownictwa³². Nastąpiła również próba swoistego przejęcia Sądu Najwyższego³³. Ponadto rozpoczął się proces stosowania odpowiedzialności dyscyplinarnej wobec sędziów w odniesieniu do ich działalności orzeczniczej, co samo w sobie jest niedopuszczalną ingerencją w niezawisłość sędziowską. Pomimo tych wysoce niepokojących zjawisk wydaje się, iż można nadal twierdzić, że „są jeszcze sądy w Polsce”. Dowodzi tego m.in. poniższy kazus.

Rozpatrując sprawę o ukaranie mężczyzny za jazdę na rowerze bez maseczki, Sąd Rejonowy (dalej: SR) w Kościanie odmówił wszczęcia postępowania i w sposób wysoce kompetentny i merytoryczny podważył sposób ograniczenia wolności poruszania się w czasie epidemii. Dokonując rekonstrukcji konstytucyjnych wymogów ograniczenia wolności poruszania się, Sąd stwierdził, że „ograniczenie konstytucyjnej wolności poruszania się musi mieć rangę ustawy. Należy wskazać, że ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi nie wprowadza takiego ograniczenia, lecz subdeleguje możliwość jego ustanowienia na ministra właściwego do spraw zdrowia oraz Radę Ministrów (a także na wojewodę) w drodze aktu wykonawczego. Brak jest jednak przy tym wprowadzenia w przepisie ustawowym znamion czynu, który byłby zabroniony w ramach dopuszczalnego ograniczenia konstytucyjnej wolności, które to znamiona podlegałyby doprecyzowaniu w akcie podstawowym”. SR trafnie stwierdza, że z uwagi na blankietowy charakter upoważnienia, w tym przypadku to rozporządzenie, a nie ustawa jest aktem ograniczającym konstytucyjnie chronioną wolność. W konkluzji SR zauważa, że doszło do naruszenia art. 92 ust. 1 i 2 oraz art. 7 Konstytucji RP oraz że „brak jest podstaw prawnych umożliwiających ustanowienie zakazu przemieszczania się po terytorium RP bez wprowadzenia stanu nadzwyczajnego oraz umożliwiających ustanowienie powszechnego obowiązku zakrywania ust i nosa”³⁴. To postanowienie Sądu Rejonowego w Kościanie dowodzi, że nadal można liczyć na sądy jako gwaranta wolności i praw człowieka. Tak więc przynajmniej w przypadku tej konstytucyjnej gwarancji wolności i praw człowieka nie można twierdzić, że podmioty prawa zostały jej skutecznie pozbawione.

Na kanwie tej sprawy uwidacznia się zarazem poważny problem, jakim jest fatalna jakość stanowionego prawa. W doktrynie trafnie wskazuje się, że „zła jakość prawa i dramatyczny wzrost regulacji, z jakim mamy do czynienia w Polsce od kilku lat, to zjawisko bardzo niepokojące i skłaniające do negatywnej oceny życia politycznego”³⁵. Na sytuację tę zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich w sprawozdaniu za

³² Ustawa z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1452).

³³ Por. L. Garlicki, *Absorpcja czy neutralizacja? Uwagi o zmianach ustawy o Sądzie Najwyższym w latach 2017–2018* [w:] *Konstytucjonalizm polski...*, s. 1040–1056.

³⁴ Postanowienie SR w Kościanie z dnia 3 czerwca 2020 r., II W 71/20, niepubl. Warto podkreślić, że Sąd Rejonowy, powołując się na wyrok SN z dnia 5 listopada 2009 r. w sprawie III KK 270/09 (LEX nr 608052), podkreśla, iż podstawą odpowiedzialności za wykroczenie nie może być akt rangi podstawowej. A taki właśnie charakter miały powoływane przepisy mające stanowić podstawę ukarania sprawcy.

³⁵ A. Młynarska-Sobaczewska, *Proces legislacyjny a jakość stanowionego prawa* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym...*, s. 162. Autorka m.in. zwraca uwagę na negatywne zjawisko, jakim

rok 2019, stwierdzając: „W dalszym ciągu parlamentarny proces stanowienia prawa odbiega od modelu opisanego w Konstytucji, zakładającego kierowanie się zasadą dialogu społecznego i współdziałania władz. Praktyka uchwalania ustaw, w tym tych dotyczących newralgicznych z punktu widzenia ochrony praw jednostki obszarów (sądownictwo, prawo karne), wskazuje, że wciąż utrzymuje się praktyka polegająca na kierowaniu do Sejmu projektów ustaw podpisanych przez posłów, a w rzeczywistości przygotowanych przez administrację rządową. Celem tej praktyki jest uniknięcie konsultacji i opiniowania projektów ustaw przed ich skierowaniem do Sejmu, a więc uniknięcie dialogu społecznego, do którego odwołuje się Konstytucja w preambule”³⁶. Takie metody legislacyjne stanowią poważne zagrożenie dla sytuacji prawnej obywateli i słusznie RPO bije na alarm. Jednak, jak dotąd, rządzący nie reagują na te sygnały.

Pewnym pozytywnym sygnałem w tym zakresie może być wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2020 r.³⁷ stwierdzający, że ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1694) jest w całości niezgodna z art. 7 w zw. z art. 112 i art. 119 ust. 1 Konstytucji RP. A zatem powodem tej niekonstytucyjności, zdaniem TK, były błędy legislacyjne. Czy jest to zapowiedź bardziej skrupulatnej kontroli przez Trybunał oraz Prezydenta, gdyż to on skierował tę ustawę do TK, procesów legislacyjnych w przyszłości? Niestety nie ma podstaw do takiej opinii. Dowodem na to jest fakt, że cały szereg zmian proponowanych w przywołanej ustawie został niejako „przemycony” w tzw. tarczy 4.0, którą Prezydent podpisał bez wahania, mimo że uchwalona została w równie niekonstytucyjnym trybie jak powyższa nowelizacja kodeksu karnego.

W demokratycznym państwie prawa jedną z najważniejszych konstytucyjnych gwarancji wolności i praw człowieka są niezależne media publiczne. Dotyczy to nie tylko wolności słowa czy prawa do informacji, ale również całego spektrum wolności i praw człowieka. Zgodnie z art. 213 Konstytucji RP „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (dalej: KRRiT) stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego”. Jak trafnie zauważa M. Wyrzykowski, „jedną z gwarancji niezależności była kompetencja Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji do powoływania w trybie konkursu władz publicznych jednostek Radia i Telewizji. Władze publicznej radiofonii i telewizji miały gwarantowaną kadencyjność jako wyraz funkcji ochronnej członków władz i samych instytucji, ochrony ciągłości władzy w spółkach realizujących misję publicznej radiofonii i telewizji, jak również istotny gwarant stabilności kadrowej”³⁸. Ten stan rzeczy uległ zmianie w efekcie wejścia w życie ustawy z dnia 30 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (Dz. U. poz. 25). Jak wskazuje M. Wyrzykowski, skutkiem tej ustawy było odebranie kluczowych kompetencji konstytucyjnemu organowi państwa

było w ostatnich latach instrumentalne nadużywanie procedury tzw. szybkiej ścieżki legislacyjnej – *ibidem*, s. 153.

³⁶ Informacja o działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w roku 2019 oraz o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela, s. 6, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/informacja-roczna-rpo-2019> [dostęp: 4.09.2024].

³⁷ Wyrok TK z dnia 14 lipca 2020 r., Kp 1/19, M.P. poz. 647.

³⁸ M. Wyrzykowski, *Obrona suwerenności...*, s. 35.

i powierzenie ich organowi władzy wykonawczej. W efekcie „konstytucyjny organ państwa ponosi odpowiedzialność za zdarzenia, na które nie ma wpływu (realizacja misji publicznej radiofonii i telewizji), natomiast organ władzy wykonawczej ma wpływ na zdarzenia, za które nie ponosi odpowiedzialności, bo ta jest przypisana konstytucyjnie Krajowej Radzie”³⁹.

W ten sposób, pomimo pozornego zachowania litery Konstytucji, w istocie doszło do pozbawienia tego ważnego konstytucyjnego organu możliwości realizacji funkcji gwarancyjnej. Zwrócił na to uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich, pisząc, że uchylone zostały prawne zabezpieczenia przed bezpośrednim wpływem organów władzy wykonawczej na media publiczne⁴⁰. Należy zaznaczyć, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2016 r. uznający tę sytuację za niezgodną z Konstytucją nie został wykonany. Skutki tego stanu rzeczy są szczególnie widoczne w trakcie kampanii wyborczych, kiedy to, jak stwierdza Rada Etyki Mediów: „Wiadomości TVP1 w prezydenckiej kampanii wyborczej są wyłącznie narzędziem propagandy PiS nakierowanej na promocję Andrzeja Dudy i zohydzenie jego przeciwnika”⁴¹.

W sytuacji erozji wielu instytucjonalnych gwarancji praw człowieka rośnie znaczenie i rola Rzecznika Praw Obywatelskich. Trzeba z uznaniem podkreślić, że RPO poprzedniej kadencji był świadomy zagrożeń dla praw człowieka wynikających z działań konstytucyjnych organów państwa i w związku z tym bardzo zintensyfikował swoje działania na różnych płaszczyznach w tym zakresie.

W doktrynie podkreśla się, że: „w ocenie wielu konstytucjonalistów polskich, ombudsmanów państw demokratycznych i z analizy danych statystycznych wynika, że rzecznik jest w ostatnim czasie postrzegany jako coraz bardziej izolowane, niezależne remedium w obszarze ochrony praw i wolności obywatelskich, a liczba skarg kierowanych do RPO wzrosła o blisko 50% w ostatnich pięciu latach”⁴². Trzeba jednak mieć świadomość, że Rzecznik może tylko wspomagać obywateli w walce o ich wolności i prawa. Nie ma jednak możliwości naprawy szkód, jakie wyrządzają organy władzy państwowej swoją niekonstytucyjną działalnością. RPO powinien być zarazem swoistym sumieniem społeczeństwa. Winien aktywnie współpracować z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego.

Powyżej zaprezentowane zostały, w sposób z natury rzeczy syntetyczny, problemy, które wpływają na ocenę stanu funkcjonowania konstytucyjnych gwarancji praw jednostki. Nie może ulegać wątpliwości, że w coraz szerszym zakresie funkcjonowanie tych gwarancji było zarówno w VIII, jak i w IX kadencji Sejmu ograniczane, a niekiedy

³⁹ *Ibidem*, s. 36.

⁴⁰ Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 marca 2016 r. (VII.603.2016) o stwierdzenie niezgodności przepisów noweli ustawy z dnia 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, s. 22.

⁴¹ Rada Etyki Mediów, *Odpowiedź na skargę pana Jakuba Niżnowskiego z dnia 6 lipca 2020 r.*, <https://www.rem.net.pl/data/20200706.pdf> [dostęp: 4.09.2024]. Rada informuje zarazem, że nie może ukarać TVP za emisję zaskarżonego materiału „Przedwyborcza mobilizacja”, gdyż jedynie KRRIiT może zwrócić uwagę temu nadawcy. Jednak organ ten nie zareagował na skargę na ten materiał.

⁴² P. Sadowski, *Kilka uwag o roli Rzecznika Praw Obywatelskich w czasach ustrojowego przełomu* [w:] *Państwo i jego instytucje...*, s. 271.

wręcz eliminowane. Nie przekładało to się jeszcze na radykalny spadek poziomu przestrzegania praw człowieka w Polsce, choć coroczne raporty Rzecznika Praw Obywatelskich sygnalizowały tę niebezpieczną tendencję.

Przywracanie praworządności, zapoczątkowane w X kadencji Sejmu, daje nadzieję na odzyskanie przez opisane wyżej gwarancje ich roli w demokratycznym państwie prawa.

Literatura

- Balicki R., *Życie bez Trybunału. Rozproszona kontrola konstytucyjności* [w:] *Państwo i jego instytucje. Konstytucja – sądownictwo – samorząd terytorialny*, red. idem, M. Jabłoński, Wrocław 2018.
- Bodnar A., „Poczekajmy trochę może się rozwidni...” *Ochrona praw obywatelskich w czasie turbulencji* [w:] *O prawach człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Romana Wieruszewskiego*, red. G. Baranowska, A. Gliszczyńska-Grabias, A. Hernandez-Połczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, Warszawa 2017.
- Ciapała J., *Pozycja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie stosowania prawa łaski jako refleks dawnej funkcji głowy państwa* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, red. S. Patyra, M. Sadowski, K. Urbaniak, Poznań 2017.
- Dąbrowski M., *Wyroki Trybunału Konstytucyjnego wydane z udziałem osób nieuprawnionych do orzekania. Sententia non existens czy orzeczenia wydane w nieważnym postępowaniu* [w:] *Konstytucjonalizm polski. Refleksje z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia pracy naukowej profesora Andrzeja Szmtya*, red. A. Gajda, K. Grabowski, A. Rytel-Warzocho, P. Uziębło, M.M. Wiszowaty, Gdańsk 2020.
- Florczyk-Wątor M., Radziejewicz P., Wiszowaty M.M., *Ankieta o Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyniki badań przeprowadzonych wśród przedstawicieli nauki prawa konstytucyjnego w 2017 r.*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 6.
- Garlicki L., *Absorpcja czy neutralizacja? Uwagi o zmianach ustawy o Sądzie Najwyższym w latach 2017–2018* [w:] *Konstytucjonalizm polski. Refleksje z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia pracy naukowej profesora Andrzeja Szmtya*, red. A. Gajda, K. Grabowski, A. Rytel-Warzocho, P. Uziębło, M.M. Wiszowaty, Gdańsk 2020.
- Jabłoński M., *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* [w:] *Stan przestrzegania Konstytucji RP w okresie IX kadencji Sejmu RP (2019–2023). Raport*, oprac. Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2023.
- Kordela M., *Państwo prawne – zasada, doktryna, wartość czy idea?* [w:] *Demokracja, teoria prawa, sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej*, red. M. Aleksandrowicz, M. Andrzejewicz, A. Brezko, S. Oliwniak, Białystok 2018.
- Ławniczak A., *Krótką historią polskiego sformalizowanego konstytucjonalizmu*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2016, nr 7.
- Markiewicz W., *Stan teraźniejszy kultury politycznej społeczeństwa polskiego* [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna – prawo – praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Kruk, J. Trzciński, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002.
- Młynarska-Sobaczewska A., *Proces legislacyjny a jakość stanowionego prawa* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, red. S. Patyra, M. Sadowski, K. Urbaniak, Poznań 2017.

- Piotrowski R., *Ex iniuria iudex non oritur. Uwagi o ustrojowym znaczeniu tożsamości konstytucyjnej Krajowej Rady Sądowniczej* [w:] *Wokół kryzysu praworządności, demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, red. A. Bodnar, A. Płoszka, Warszawa 2020.
- Rudzińska-Bluszcz Z., *Ochrona praw i wolności jednostki w warunkach kryzysu konstytucyjnego* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, red. S. Patyra, M. Sadowski, K. Urbaniak, Poznań 2017.
- Sadowski P., *Kilka uwag o roli Rzecznika Praw Obywatelskich w czasach ustrojowego przełomu* [w:] *Państwo i jego instytucje. Konstytucja – sądownictwo – samorząd terytorialny*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018.
- Safjan M., *Trybunał Konstytucyjny po trzydziestu latach – doświadczenie i przyszłość*, „Przegląd Konstytucyjny” 2017, nr 1.
- Sarnecki P., *Komentarz do Rozdziału V. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (art. 126)* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2005.
- Sobczak J., *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów i trybunałów* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, red. S. Patyra, M. Sadowski, K. Urbaniak, Poznań 2017.
- Stan przestrzegania Konstytucji RP w okresie IX kadencji Sejmu RP (2019–2023). Raport*, oprac. Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2023.
- Stępień J., *Cała wstecz* [w:] *Konstytucja w państwie demokratycznym*, red. S. Patyra, M. Sadowski, K. Urbaniak, Poznań 2017.
- Suchocka H., *Lectio doctoris. Zmienne (czy zmieniające się) pojęcie funkcji tożsamości konstytucyjnej*, Toruń 2023.
- Tuleja P., *Rzeczpospolita* [w:] *Stan przestrzegania Konstytucji RP w okresie IX kadencji Sejmu RP (2019–2023). Raport*, oprac. Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja, Kraków 2023.
- Wiącek M., *Zasada wyłączności ustawy przy ograniczaniu konstytucyjnych wolności i praw* [w:] *Konstytucjonalizm polski. Refleksje z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia pracy naukowej profesora Andrzeja Szmyta*, red. A. Gajda, K. Grabowski, A. Rytel-Warzocho, P. Uziębło, M.M. Wiszowaty, Gdańsk 2020.
- Wieruszewski R., *Czy czas na nową konstytucję?* [w:] *Wyzwania współczesnego prawa. Księga pamiątkowa dedykowana SSN Tadeuszowi Szymankowi*, red. B. Bajor, P. Saganek, Warszawa 2018.
- Wieruszewski R., *Czy nadal funkcjonują konstytucyjne gwarancje wolności i praw jednostki?* [w:] *Wokół kryzysu praworządności, demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, red. A. Bodnar, A. Płoszka, Warszawa 2020.
- Wiśniewski L., *Gwarancje podstawowych praw i wolności obywateli PRL*, Wrocław 1981.
- Wyrzykowski M., *Obrona suwerenności* [w:] *O prawach człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Romana Wieruszewskiego*, red. G. Baranowska, A. Gliszczyńska-Grabias, A. Hernandez-Polczyńska, K. Sękowska-Kozłowska, Warszawa 2017.

Streszczenie

Roman Wieruszewski

Konstytucyjne wolności i prawa człowieka i obywatela – analiza zagrożeń

Praktyka ustrojowa w trakcie VIII i IX kadencji Sejmu stanowiła poważne zagrożenie dla systemu wolności i praw człowieka i obywatela. Artykuł porusza zagadnienie tożsamości Konstytucji jako elementu tożsamości europejskiej. W opracowaniu pojawiły się również rozważania na temat tego, czym charakteryzowały się naruszenia Konstytucji, a także jak funkcjonowały podstawowe gwarancje wolności i praw jednostki.

Słowa kluczowe: konstytucyjne gwarancje wolności i praw człowieka, tożsamość konstytucyjna, praworządność, kontrola konstytucyjności prawa, niezawisłość sądownictwa, wolność mediów.

Summary

Roman Wieruszewski

Constitutional Freedoms and Human Rights: An Analysis of Threats

The political practice during the eighth and ninth terms of the Polish Sejm constituted a serious threat to the constitutional system of freedoms and human rights. The identity of the Constitution is seen as an element of a European identity. What were the characteristics of the violations of the Constitution? How, in those circumstances, did basic guarantees of individual freedoms and rights function?

Keywords: constitutional guarantees of freedoms and human rights, constitutional identity, rule of law, control of the constitutionality of law, independence of the judiciary, freedom of the media.